



# DZIENNIK NARODOWY

wychodzi o godz. 8-ej rano z wyjątkiem poniedziałków i dni poświątecznych

**PRENUMERATA** miesięczna za „Dziennik Narodowy” wynosi w mieście i na prowincji 4 złote.

**CENY OGŁOSZEŃ:** I-sza strona 1 wiersz milimetrowy jednołamowy (strona 4 szpalty) 40 groszy II i III strona (str. 4 szp.) — 35 groszy IV strona (str. 8 szpalt) — 30 groszy Za ogłoszenia w N-rach niedzielnych i świątecznych, jak również ogł. liczbowe, dolicza się 25 proc Na zas. uchwał Zjazdu Zw. Prasy prowincj., wszystkie komun. instyt. pryw. i społ. podlegają opłacie

## Echa strzałów na Sulejówkę

Sąd okręgowy warszawski zgodnie z wnioskiem prokuratora, umorzył śledztwo z powodu nieujawnienia sprawców strzelania i zamachu na marszałka Piłsudskiego w d. 11 maja r. ub. w Sulejówku.

Sędzia, który prowadził śledztwo, ustalił jedynie, że dnia 11-ego maja 1926 r. istotnie jacyś podejrzani ludzie ostrzelali kierownika grupy, ochraniającej Sulejówkę, jednak na ślad sprawców tych strzałów nie udało się natrafić, mimo poszlak podanych przez oddział II sztabu generalnego.

## Umowa banków w sprawie oprocentowania wkładów

Banki prywatne, należące do związku banków, zawarły umowę, mocą której zobowiązują się nieoprocentowywać wyżej wkładów jak następuje:

- 1) przy wkładach złotych wszelkiego typu — avista do 7 procent, w wypadku jednomiesięcznego wymówienia — 8 procent, przy trzymiesięcznym wymówieniu — 10 procent, przy sześciomiesięcznym wymówieniu — 12 procent.
- 2) przy wszelkiego typu wkładach w walutach obcych i w złotych w zlocie — avista do 5 procent, z jednomiesięcznym wymówieniem — do 7 procent z trzymiesięcznym wymówieniem — do 8 procent, z 6-miesięcznym wymówieniem — do 9 procent.

## Komisarz policji udziałowcem w zyskach złodziei

Ciekawe światło na stosunki, jakie panują w policji warszawskiej, rzuciła rozprawa przeciw drobnemu złodziejowi kieszonkowemu, Ickowi Dymantowi, która odbyła się w sądzie pokoju 9-go okręgu w Warszawie.

Icek Dymant był oskarżony o kradzież broszki z brylantem na szkodę p. Apfelbaumowej. Wartość broszki oceniona poszkodowana na kwotę 15 tysięcy złotych.

## RADJO

**H. MANTEY** Piotrków, Kaliska 3, tel. 58

**POLECA NA DOGODNYCH WARUNKACH:**

gotowe radjoodbiorniki Polskiego Tow. Radjotechnicznego (P. T. R.) wszelkie części do budowy radjoodbiorników, głośniki, słuchawki, akumulatory, baterje anodowe, lampki i t. p. Na składzie duży wybór aparatów 1 i 2 lampowych.

**UWAGA:** Całkowite instalacje aparatów i ładowanie akumulatorów.

W czasie rozprawy zeznała poszkodowana, że w urzędzie śledczym P. P. obiecano jej zwrot skradzionej broszki, ale za opłatą 5.000 zł...

Sensację na rozprawie wywołały zeznania świadka Edwarda Sroczyńskiego, zastępcy kom. policji Dobieckiego.

Sroczyński zeznał, że kom. Dobiecki otrzymał od złodziei, którzy okradli Apfelbaumową, kwotę 240 dolarów tytułem „wykupu od odpowiedzialności”.

Kom. Dobiecki był postrachem złodziei, którzy nie złożyli okupu, tępił ich i wydawał sądom bez miłosierdzia.

Z zeznań Apfelbaumowej i Sroczyńskiego skorzysta niewątpliwie komenda główna policji państwowej i uchroni się w przyszłości od komisarzy policji, którzy tępią tych złodziei, którzy nie chcą iść do spółki z policją.

## OFIARY

złożone na ręce D-ra Krajewskiego na ufundowanie brązowego popiersia ś. p. Klemensa Junoszy-Szaniawskiego na cmentarzu w Lublinie, w miejsce zburzonego przez wrogów kultury polskiej:

(Dalszy ciąg)

Dr. A. Szokalski 2 zł., p. Turski 1 zł., p. Inż. Kraśkiewicz 2 zł., Dr. Lipiński 2 zł., p. J. Wolan 1 zł., p. J. Tomaszek 1 zł., Dr. St. Krajewski (Kurj. Warsz. № 18 z d. 19-I-27 r.).

Wszystkim, którzy raczyli pośpieszyć z ofiarami składamy serdeczne „Bóg zapłać”.

## Z Radomska

(Od naszego korespondenta)

### Jeszcze w sprawie przecięcia nowej ulicy

Jeden z Dyrektorów Francuskiego Towarzystwa Metalurgicznego w Radomsku kategorycznie orzekł, że po jego śmierci dopiero Zarząd miasta otrzyma plac potrzebny dla przecięcia nowej ulicy. Stanowisko ze wszech miar uparte i niczem nie wytłomaczone. A gdyby tak zamiast nieuzasadnionego „nie dam, bo nie chcę” znaleźć drogę załatwienia sprawy kompromisowo. Czyżby to nie było więcej po obywatelsku?

Napewno o ile wiemy Zarząd miasta stoi na stanowisku załatwienia sprawy kompromisowo i chętnie by poczynił pewne ustępstwa.

Zaostrzenie zaś sytuacji nie przynosi obu stronom korzyści — natomiast zawsze obie wojujące strony dużo tracą. Miasto chętnie by zapłaciło pewną sumę za potrzebny teren, ale nie 3 dolary za metr, jak to żądała w swoim czasie Dyrekcja fabryki. Zarząd miasta proponował zamiast placów za 1 mtr. — 2 metr. na Kowalowcu, Dyrekcja Fabryki chciała za 1 mtr. aż 10 mtr.

Miasto nie może naturalnie akceptować powyższych propozycji jako zbyt wygórowanych i postawionych przez Dyrekcję Fabryki li tylko żeby się odczepić od Magistratu.

Niech raz T-wo Metalurgiczne stanie na stanowisku, że odda potrzebny plac pod nową ulicę a warunki i cenę łatwo wspólnie się ustali — Zarząd miasta o ile wiemy zgodziłby się na pewne tło dyskusyjne, co do innych obiektów potrzebnych dla poszerzenia niektórych ulic. Sprawa doprawdy toczy się o pół morgi.

Dyrekcja Francuskiego T-wa Metalurgicznego nie chce zrobić dla rozwoju miasta, płaci tylko podatki i dość opornie (za 1926 r. należało się miejskich podatk. 4,240 zł., a nie jak p. dyr. Hussarzewski orzekł „płacimy około 50,000 zł. podatków”).

Coprawda nie tylko Magistrat ale i kupcy — rzemieślnicy itp. sarkają na specjalne dziwne stanowisko naszych sprzymierzeńców — Francuzów!

Czy widział kto, żeby pp. francuzi obstalowywali buty, ubrania lub tem podobne rzeczy tu na miejscu? Francuzi sprowadzają prawie wszystko z Paryża, unikając możliwie skrupulatnie kupowania wszystkiego co jest polskie.

Czy polskim firmom Dyrekcja sprzedaje drut, gwoździe lub inne przedmioty — rzadko. Śmiało rzec można nie było takiego wypadku. Kupują tylko wybrani żydzi.

Widząc takie nieprzychylnie stanowisko Dyrekcji Fabryki Metalurgicznej nie dziwimy się Zarządowi m. Radomska, że narazie przejrzał i stara się działać metodą przeciwnika, to jest nie robić ulg T-wu Metalurgicznemu.

Naprzekąd zaprzestać patrzeć przez palce, jak przez ulicę Ciemną i Sadową przechodzą szyny kolejowe fabryki i wyciągnąć za to jaknajwiększe zyski od T-wa Metalurgicznego, to jest znaleźć sposoby jaknajwiększego opodatkowania na rzecz miasta fabryki i placów T-wa Metalurgicznego.

Wybieg przeciw wywłaszczeniu jakoby na placu między Kaliską a Powiatową stała fabryka lin, chyba o tem poważnie nie myślą nawet sami francuzi. Miasto nigdy nie zaakceptuje w środku miasta budowy nowej fabryki.

Zważywszy powyższe przychodzi mimowoli pytanie «czy warto» prowadzić o pół morgi tak zaciekłą walkę, czy nie ma sposobu załatwienia sprawy kompromisowo?

Zarząd miasta musi pójść na daleko idące ustępstwa, jednak opinia miejscowa żąda tego i od Dyrekcji Fabr. Metalurgicznej.

Dyrekcja Fabryki winna zmienić swe stanowisko (zabroniono podobno ostatnio francuzom bywania nawet na balach w Magistracie) i dać wyraz dobrej woli oraz życzliwego usposobienia, a cała sprawa sądzić da się załatwić prędko i pomyślnie dla obu stron. Łudzi się nadzieją że pogląd p. Dyr. Hussarzewskiego jest jednak odosobiony i że cały miejscowy Zarząd Fabryki Metalurgicznej, zważywszy powyższą sprawę — znajdzie sposób kompromisowego załatwienia.

## SPECJALISTA

CHOROBY WENERYCZNYCH I SKÓRNYCH

**DR MED. I. FAJMAN**

Ulica Piłsudskiego 67, II-gie piętro.

Godziny przyjęć: 12 — 2 i 4 1/2 — 7.

Cena egzempl. 15 gr.

**BUTY GUMOWE, WAŁKI DO WYŻYMACZEK, PODUSZKI gumowe, WORKI do lodu i do wody gorącej, PŁÓTNO gumowe. Tel. 172. PE - TE - HA Żelazna 10.**

# Znaczenie wyścigów konnych dla hodowli

III

Treść niniejszego artykułu została zaczerpnięta z dzieła wybitnego działacza na polu hodowli i znanego hodowcy, prezesa Komitetu Wyścigowego przy M. R. i D. P. — F. Jurjewicza.

Na Wschodzie wśród plemion koczujących znalazł się naród, który wiedziony tradycją i instynktem doszedł najpewniejszego sposobu doskonalenia koni, drogą stałych i systematycznych prób szybkości i ustalił system takich prób, w trzecim, mniej więcej, wieku przed Narodzeniem Chrystusa.

Narodem tym byli Partowie, plemię, osiadłe lub częściowo koczujące na przestrzeniach między zatoką Perską i stepami na południe od Kaspijskiego morza.

Metody Partów polegały według Pliniusza na tem, że źrebięta i młode konie zmuszano codziennie do przebiegania pewnej przestrzeni na specjalnie do tego przeznaczonych torach, na których w dni uroczyste odbywały się wyścigi i tylko z pośród zwycięzców w tych wyścigach wybierano przyszłych rozplodników.

Widzimy z tego, że już przed dwudziestu dwoma wiekami racjonalna hodowla opierała się na próbach, próby te zaś dzieliły się na okres przygotowania (training) i próby szybkości (wyścigi).

Taki był początek hodowli koni kulturalnych, tworzących rozumem człowieka i tą właśnie drogą prób powstał słynny na całym świecie koń arabski.

W podrózach na Wschód i wyprawach po konie nauczyli się Anglicy od Arabów sztuki wychowania koni i doboru materjału hodowlanego.

Wskrzyszona idea i system prób wyścigowych doskonalili i utrwalili potomstwo importowanych ze Wschodu koni; rozwija się i zdobywa podstawy naukowe, prawdziwy i celowy pogląd na konia.

Od połowy osiemnastego wieku wywodowe araby są już w Anglii niepotrzebne. Koń, angielski, wyprodukowany z ich krwi i kości na podstawie selekcji, opartej na próbach wyścigowych, wyprzedził swych przodków na wszystkich polach i we wszystkich dziedzinach.

Wyścigi, poparte pomocą rządu i uznaniem społeczeństwa, zapewniły Anglii pierwszeństwo w hodowli koni nad całym światem.

Wyścigowy koń angielski, użyty do krzyżowań, tworzy nowe gatunki wybitnych koni wojskowych i rolniczych; z równie dodatnimi wynikami używany jest dla poprawiania ras zimnokrwistych.

Sława koni pełnej krwi rozpowszechniła się po całym świecie, wszystkie kraje importują konie z Anglii, powstają dzięki koniom wyścigowym nowe rasy. Angielski koń pełnej krwi zajął miejsce wywodowego araba.

Od kilkudziesięciu wieków swego historycznego istnienia posługuje się człowiek koniem.

W okresie tych wieków istniały i zanikły najróżnorodniejsze ich rasy i gatunki, ślad o nich zaginął i przetrwały tylko koń arabski i angielski — czyste we krwi i niespożyte w zaletach.

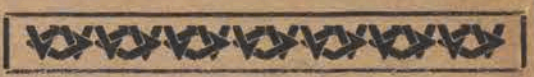
Próby wyścigowe uchroniły je od degeneracji i zaniku.  
(D. c. n.)

**WANDA KRYGIERÓWNA**  
LEKARZ DENTYSTA  
UL. LEGJONÓW 15,  
Przyjmuje od 11 — 1 i od 3 — 5 po poł.



## BAZAR NARODOWY

w Piotrkowie, Piłsudskiego 71, telef. 21  
poleca po cenach umiarkowanych wielki wybór papeterji w pudełkach i kopertach, albumy do pocztówek, poezji i fotografii, garnitury na biurka, teczki, notesy i ołówki kieszonkowe ozdobne, farby i kredki w pudełkach.  
KALENDARZE KIESZONKOWE. POCZTÓWKI malarzy polskich oraz innych w wielkim wyborze.



### Z DNIA

## Złote myśli sanacyjne

- Łatwiej złapać rządy, niż rządzić.
- 
- Dawniej się mówiło — obietnica cackanka.
- 
- Nie każdy Józef jest cieślą i budować umie.
- 
- Dobrucki! Ten się nawet rymuje na Piłsudski.
- 
- Zagłoba był także regimentarzem i wielkim oboźnym.
- 
- Wszystko polega na wzajemności. General Rozwadowski oswoił Lwów — a teraz Lwów oswoił gen. Rozwadowski.
- 
- Nie zawsze w maju jest Wiosna Ludów.
- 
- Nie do uwierzenia, w jak ciasnych ramach mieści się obóz wielkiej Polski.
- 
- W wydatkach budżetowych brak najważniejszej pozycji: ile ukradną?
- 
- Gdzie się zaczynają czerwonce sowieckie — tam kończy się nietykalność polska.
- 
- Prima aprilis można urządzać i w maju także.
- 
- Szczerbiec przeszedł do historii, a bat do mitologii.
- 
- Prąd zmienny bywa nie tylko w elektryce, lecz i w polityce.
- 
- Teka Wyznań i Oświecenia — bo nikt się w niej wyznać nie może.
- 
- Jeszcze floty nie było, a już był komandor i kradł.
- 
- Niektóre gabinety zamiast z klubowych hoteli składają się z oslich ławek.
- 
- Minister lata aeroplanem, a starostowie karki łamią.
- 
- Przedtem złotego trzymali, teraz on sam się trzyma.
- 
- Ciurów moc, a szlachty mało, wzdycha Dmowski, patrząc na swój obóz.
- 
- W Grodnie uformował się żeński oddział Strzelca. Teraz można się już spowiadać i strzeleckich niemowląt...

## Polskie niebo

Mało mamy ludzi, którzy poświęcają się studjowaniu astronomji; mało mamy takich, którzy miłują niebo i interesują się gwiazdami. W praktyce życiowej ma to swoją złą stronę. Załamujemy ręce i dziwimy się obojętności społeczeństwa dla morza. Musimy zawiązywać Ligi morskie, aby wzbudzić w społeczeństwie zainteresowanie się sprawami morskimi, aby przywiązać serca polaków do tego skrawka morza. Musimy zawiązywać Ligi morskie, aby wzbudzić w społeczeństwie zainteresowanie się sprawami morskimi, aby przywiązać serca polaków do tego skrawka morza. Musimy zawiązywać Ligi morskie, aby wzbudzić w społeczeństwie zainteresowanie się sprawami morskimi, aby przywiązać serca polaków do tego skrawka morza.

Na szczęście literatura polska posiada dzieło fenomenalne. Andrzej Niemojewski — tytan nauki, jeden z najświetlejszych umysłów doby obecnej, napisał dzieło — owoc długich, żmudnych, pracowitych i mądrych badań, którego treścią jest «Polskie niebo». Oddając ją do rąk czytelnika autor zaznacza, że napisał ją, aby: ...«młodzieniec polski znał swe polskie niebo i rozumiał dlaczego jego naród wydał Kopernika»; aby: ...«mężczyzna wznosił niekiedy wzrok ku gwiazdom, otrząsając się z codzienności!»; aby: ...«nasi historycy przenikać mogli starodawne dusze narodów, ich wyobrażenia, obrządki i obyczaje»; aby: ...«naszym poetom ciała niebieskie opowiadały swe tajemnice!» itd. itd. Trudno w kilku słowach określić doniosłość tego dzieła i korzyść dla społeczeństwa. Ułatwia niezmiernie orientację i studjowanie gwiazd, budzi zamiłowanie do «polskiego nieba» a jednocześnie wskazuje, ile człowiek musi posiadać wiadomości, aby śledzić za myślą autora. Dzieło to powinni studjować przedewszystkiem wychowawcy, aby: «Mówiąc swym uczniom o wyższym świecie, umieli czytać błękitną księgę niebios, zapisaną złotymi literami gwiazd i gwiazdozbiorów!». Powinna czytać młodzież, aby uzupełnić lukę w całości kształcenia i zasłużyć na miano człowieka wykształconego. Powinien czytać każdy dobry polak i każda dobra polka, aby «polskie niebo» nie miało dla nich tajemnic.

Autor zaznacza, że zapoznawszy się z polskim niebem «posiadamy czynnik idealistyczny wychowania, który z ziarenka bajki i przypowieści wyrasta w wielkie drzewo wiedzy ścisłej».

Starajmy się więc poznać ten najstarszy i najgodniejszy poznań zabytek polski, który nad polską ziemią rozpostarty mnóstwem gwiazd, zebranych w gwiazdozbiory, przyświeca porywom polskiego ducha i pobudza geniusza do twórczości, która rozśławia imię narodu we wszechświecie. A przykładem Mickiewicza, który piękno polskiego nieba wyśpiewał w «Panu Tadeuszu». Znał niebo, kochał je — i ono mu było źródłem natchnienia.

Piotrków. D. S. K.

## Polska Macierz Szkolna

Zarząd Koła P. M. S. w Piotrkowie niniejszym zawiadamia swych członków, że Walne Zgromadzenie Koła P. M. S. odbędzie się w środę dnia 2 lutego rb. o godz. 4 popołudniu w sali Sejmiku (Piłsudskiego 52 I-e piętro). W razie niestawienia się dostatecznej ilości członków, Zebranie odbędzie się w drugim terminie tegoż dnia o godz. 4 i pół, prawomocne bez względu na ilość członków z porządkiem dziennym następującym: 1) Sprawozdanie z działalności Koła P. M. S. w Piotrkowie. 2) Sprawozdanie kasowe. 3) Wniosek Kom. Rewizyjnej w sprawie sprawozdania kasowego. 4) Wy-

## TOWARZYSTWO UBEZPIECZEŃ „PRZEZORNOSC”

Sp. Akc. — Założone w r. 1892.  
Dyrekcja główna w Warszawie, plac Małachowskiego 4.

Załatwia ubezpieczenia:  
**Ogniowe** wszelkich przedsiębiorstw przemysłowych, rolnych, na lądzie i morzu.  
**Transportowe** na lądzie i morzu.  
**Kradzieżowe** wszelkich ruchomości, gotówki w kasach i towarów od nieszczęśliwych wypadków  
oraz ubezpieczenia **życiowe** kapitałów i rent, zapewniając dogodnie dla ubezpieczających warunki, umiarkowane taryfy i opłaty.  
Zgłoszenia przyjmuje Oddział Towarzystwa w PIOTRKOWIE ul. Sienkiewicza 14, Telefon Nr 75.

bór 3 członków Zarządu i 3 zastępców. 5) Wybór Komisji Rewizyjnej. 6) Wolne wnioski.

## Z Sejmu

Dzienniki podają w obszernem streszczeniu przemówienie posła Witosa w dyskusji budżetowej w Sejmie.

Zdaniem posła Witosa okres, który upłynął od maja nie ziszczył obietnic i nadziei w nim pokładanych, przeciwnie, nastąpiło w kraju rozczarowanie i zniechęcenie. Zmalała również wiara w rozwój i odporność państwa. Niektórzy ministrowie nabrali rozmachu, ale nie w walce z antypaństwowymi żywiołami lecz z grupami stojącymi na gruncie państwowym. Do tych stronictw należy i Piast. O stosunkach gospodarczych świadczy najmówniejcejce wzmatająca drożyzna, nęda na wsi i w miastach. Urzędnikom, kolejarzom i robotnikom powodzi się gorzej. We wsiach odbywają się masowe egzekucje i sprzedaże obiektów chłopskich. Obiecywane rolnictwu poparcie skończyło się na słowach. Poruszywszy kwestję zmian personalnych w administracji mowca oświadczył: Nie kieruję się ani pesymizmem ani nie chowam prawdy pod korzec i daleki jestem w tej chwili od porachunków politycznych z kimkolwiek, muszę jednak oświadczyć, że rząd ten mimo, że sprawował swoje urzędowanie bez specjalnych trudności nie miał bowiem przeszkód w postac; Sejmie, nie miał strejku a miał doskonałą konjunkturę, taką jakiej żaden inny rząd nie miał, nie zdobył się jednak na większy krok na drodze do przeprowadzenia reform, których domaga się żywotny interes państwa. Nie jestem bynajmniej tego zdania, aby nie było wyjścia z obecnej sytuacji. Wyjście to jest i wskazał je już obecny v. prezes rady ministrów w swoim przemówieniu, które przed 50 miesiącami wygłosił do tej izby z tej samej trybuny, kiedy apelował do posłów, aby przykładem swoim stwierdzili, że istnieje u nas możliwość lojalnej współpracy stronictw i instytucji państwowych.

## PSL. „Piast” za współpracą z Marsz. Piłsudskim?

Stojący najbliżej Rządu „Głos Prawdy” pisze, że „wśród różnych przemówień na pierwszy plan wysunęła się w Sejmie, mowa programowa posła Witosa, który po raz pierwszy od maja zr. staje przed forum sejmowym. Pos. Witos na trybunie sejmowej to zrozumiała sensacja”. Zdaniem

tego organu, pos. Witos dał do zrozumienia, że nie jest mu obcą myśl współpracy Piasta z Rządem Marsz. Piłsudskiego.

(Telefonem od naszego korespondenta).

Na posiedzeniu czwartkowym Sejmu, które rozpoczęło się o godz. 11 przed południem, przystąpiono do rozpraw ogólnych nad budżetem.

Przemawiał komunistą Warski (Warszawski), który oświadczył, że stronnictwo jego będzie głosowało przeciw budżetowi. Mówca protestował przeciwko aresztowaniu posłów, oskarżonych o zdradę stanu i wystąpił ostro przeciwko polityce PPS, zarzucając jej udział w rządzie i popieranie jego polityki. Pos. Warszawski odczytywał swoje przemówienie, wobec czego p. marszałek Sejmu zwrócił uwagę, że wedle regulaminu, przemówienia powinny być wygłaszane i zapowiedziane, że na przyszłość nie dopuści do ich odczytywania.

**O poszanowanie praw i spokój**

Głos Chrześcijańskiej Demokracji

Czyżby i nas czekał los Francji z roku 1871?

W imieniu Chrześcijańskiej Demokracji przemawiał pos. Bittner.

Mówca zapatruje się sceptycznie na rękome ustalenie się stosunków. Realność obecnego budżetu zależy od tak nieznanych czynników jak urodzaj i międzynarodowa konjunktura oraz inicjatywa rządu. — Budżet mówca uważa za wygórowany i domaga się zmiany systemu podatkowego, a zwłaszcza reformy podatku obrotowego dla drobnych kupców i rzemieślników. Mówiąc o oszczędności, mówca zwrócił uwagę, że rząd jej nie stosuje, czego dowodem, że pozycja funduszy dyspozycyjnych wzrosła z 12 milionów, figurujących w poprzednim budżecie do 20 milionów. Mówca zapowiada, że Chrześcijańska Demokracja będzie się domagała wykreślenia tych wszystkich funduszy lub ich zmniejszenia, o ile rząd nie złoży należytych wyjaśnień. Nie wiemy — mówił poseł Bittner — do czego rząd zmierza. Pozorna zagadkowość zamiarów rządu może nam wyjaśnić porównanie tego, co działo się we Francji po zamachu Napoleona III. Rzeczy w dziwny sposób się powtarzają. Napoleon III zaczął jako rewolucjonista i siedział w więzieniu, a według określeń historyka francuskiego właściwie był fantazją, kierującym się chimerycznymi planami i jakąś wiarą we własne przeznaczenie. Nienawidził on parlamentu i przez trzy lata prowadził z nim walkę. Mówił, że jest właściwie konserwatystą, bronił religii, porządku i rodziny. — Formował gabinet z ludzi bez zdolności. Pułkownicy i generałowie otrzymywali uprzywilejowane stanowiska w różnych dykasteriach rządowych. Wprowadził parlament do Tuillerjów, aby go upokorzyć. Izba dała mu szerokie pełnomocnictwa. Wydał on dekret prasowy, który odejmował orzecznictwo w sprawach prasowych sądom.

Te wszystkie studia i myślny już przeszli. Jaka nas czeka przyszłość? Czekają nas wybory. W roku 1852 i Napoleon III musiał przeprowadzić wybory. W okolicznościach polecono wówczas władzom, aby oświecały wyborców. Różnymi drogami zdławiono stronnictwa republikańskie tak, że izba składała się z zauszników rządu. Zwycięstwo jednolite nad narodem było zupełne, a skończyło się Sedanem i komuną, choć nie było tam tego morza rosyjskiego komunistycznego, które z nami sąsiaduje.

Chmury gromadzą się i w tym właśnie czasie rząd usiłuje rozbić stronnictwa narodowe, ażeby utworzyć własne stronnictwo. Z jakim powodzeniem, to widziliśmy w ostatnich wyborach, w których rząd otrzymał znikomą liczbę głosów, a reszta przeszła do komuny.

Mówca podkreśla, że obowiązkiem premiera jest przedstawienie programu rządowego.

Nie widzimy, ażeby rząd usiłował przeskodzić porozumieniu Niemiec z Rosją.

Wśród obecnych warunków polityki zagranicznej Europa powinna się dowiedzieć, że w Polsce panuje jedność, że niema tu walki między rządem, a narodem. Rząd powinien wyjaśnić, co znaczy szereg bezprawnych jego czynów. Zaliczam do nich sposób wniesienia budżetu, mianowanie ministra Miedzińskiego, działalność policji, konfiskowanie prasy narodowej, więzienie generałów.



Następnie mówca krytykował bardzo ostro zmiany personalne w armji, dopatrując się w nich objawów zemsty politycznej.

Mówca stwierdza, że izba nie wskazała programu pozytywnego, ale programem tym jest: Chcemy mieć poszanowanie praw, chcemy mieć spokój wewnątrz społeczeństwa.

W końcu mówca przypomniał postulaty gospodarcze Chrześcijańskiej Demokracji i oświadczył, że stronnictwo jego będzie głosowało za budżetem, jako koniecznością państwową, a za funduszami dyspozycyjnymi tylko w tym razie, gdy rząd złoży odpowiednie wyjaśnienia.

**Dalsza dyskusja.**

W skrajnie opozycyjnym tonie przemawiał pos. Wasinczuk (Klub ukr.), który uskarżał się na rękome pokrzywdzenie ludności ruskiej i zapowiedział, że Klub jego będzie głosował przeciwko budżetowi.

Przedstawiciel N.P.R., pos. Michałak, krytykował ostro rząd i budżet i oświadczył w wyniku swych wywodów, że Klub będzie głosował przeciwko budżetowi.

**Głos monarchisty**

Z kolei zabrał głos przedstawiciel «monarchizmu» pos. Cwiakowski, który uważa za konieczne dać wyraz opinii pozasejmowej, domagającej się uregulowania zasad naszego ustroju państwowego.

Pos. Stańczyk: «Króla».

Pos. Cwiakowski: Niech się pan nie boi, zostaną kabarety, koncesje i kryminaly. Wszczęwładztwo sejmowe przeszczepione na grunt Polski, przybrało zdegenerowane formy w świadomości mas ludowych. Strzały na ulicach Warszawy były pierwszą salwą nad otwartym grobem sejmowładztwa.

Zmiana ustroju, zdaniem posła Cwiakowskiego powinna być dokonywana stopniowo, etapami i dlatego mówca uważa za najważniejszą drogę dla rządu odwołanie się do opinii całego narodu w drodze plebiscytu: królestwo czy republika.

Jako przejściową formę po plebiscycie mówca proponuje oddanie steru państwa w ręce tymczasowego regenta.

W tem miejscu marszałek Rataj zwraca uwagę pos. Cwiakowskiemu, iż zapominał jeszcze o jednym etapie koniecznym, to znaczy, aby ta rzecz została postanowiona w drodze ustawy, uchwalonej przez Sejm.

Pos. Cwiakowski: Tak, ja to rozumię. Marsz. Rataj: Chciałbym, żeby to zostało stwierdzone, inaczej musiałbym odebrać panu głos.

Pos. Cwiakowski: Stwierdzam, że w ten sposób to rozumiem i w ten sposób uzasadniam — w drodze ustawodawczej.

Marsz. Rataj: W takim razie może pan mówić dalej.

W końcu pos. Cwiakowski wnosi poprawkę, żądającą skreślenia djet pelskich do połowy ich wysokości. — Jest on też wyrazem nadziei, że rychło nadejdzie w Polsce inna władza, którą będzie przyszły monarcha polski.

Na tem zakończono dyskusję ogólną, a przystąpiono do szczegółowej.

**KRONIKA**

**KALENDARZYK**

Piątek  
**28**  
Stycznia

Dzisiaj † Obj. św. Agn.

Jutro Franciszka

Wschód słońca g. 7,25.

Zachód o godzinie 4,14.

— Kasiarze nie próżnują w Warszawie. Przy ul. Nalewki 8 dokonano włamania do kasy lwowskiego Tow. podróży „Orbis”, zabierając 3.000 zł. Kasa była ubezpieczona na 4.000 zł.

**Z miasta**

— «Radjo-pajęczarze w Piotrkowie. Zaledwie 75 abonentów radjo zarejestrowanych jest w Urzędzie Poczto- wym w Piotrkowie, a jak wieść niesie, aparatów czynnych jest na terenie Grodu Trybunalskiego podobno około 500! Władze pocztowe zwracają uwagę, że nie zgłoszenie urządzeń radjowych w Urzędzie Poczto- wym będzie ścigane z całą surowością. Pewien dziedzic z okolicy Gorzkowic już ma dochodzenia karno-sądowe, za niezameldowanie radjo. Ten sam los czeka i innych, jeżeli lekceważąc będą obowiązujące przepisy.

— Radjo-koncerty w Restauracji Udziałowej. Tę inowację wprowadził w czyn Zarząd Restauracji Udziałowej w Piotrkowie. Licznie zebrani w lokalu goście do późnej godziny słuchali wczoraj z żywym zainteresowaniem koncertów i nowości z całego świata. Aparat działa bardzo składnie, a ustawiony na sali głośnik znakomicie oddaje wszelkie nawet z naj- odleglejszych stolic produkcje ku ogólnemu zadowoleniu słuchaczy. Instalację przeprowadzał znany elektrotechnik p. Zbikowski. W antraktach przygrywa duet (p. Doniszczak i p. Drozdowowa).

— Z kroniki karnawałowej. W sobotę dnia 29 stycznia 1927 r. na rzecz ochrony im. Grossera i Pereca w Piotrkowie odbędzie się Wielka Rewja Maskowa o wielce urozmaiconym programie z udziałem całego zespołu Pierwszego Polskiego Teatru Artystycznych Szkiców «Maska», który cieszy się wielkiem powodzeniem wśród publiczności piotrkowskiej. P. Irena Lubicz Korszówna w swoim oryginalnym repertuarze. Początek o g. 10 wieczorem. Pozostałe zaproszenia do nabycia u gospodarzy balu p. A. Wajshofa Grodzka 1 i p. Głogowskiego, Kaliska 26. Bufet we własnym zarządzie.

— Bal Wenecki. Dnia 1 lutego Wenecka Maskarada zapowiada się dobrze, nowe dekoracje na ukończeniu. Zaproszenia rozesłane. Jeżeli ktoś został pominięty takowe otrzymać można w kancelarji T-wa od 7 do 9 wiecz. Przygrywać będzie pierwszorzędnny jazz-band. Wejście tylko za zaprosze- niami. Zarząd.

— Odczyt o Harcerstwie. W niedzielę dnia 30 bm. o godz. 12 m. 30 w sali kinoteatru „Czary” — wygłosi d-hna Czajkowska odczyt na temat „Społeczne znaczenie Harcerstwa”. — Wstęp na odczyt gr. 50, dla młodzie- ży uczącej się i harcerzy (vek) gr. 20. Ze względu na interesujący temat byłoby rzeczą bardzo pożądaną, by rodzice i młodzież nim się zaintereso- wali i licznie na odczyt ten przybyli. Koło Przyjaciół Harcerstwa liczy, że sala wypełni się po brzegi.

— Z T-wa Rzemieślniczego. Dnia 2 lutego w święto Oczyszczenia N. M. P. — Patronki cechów rzem. piotrk. dorocznym zwyczajem odbędzie się w tym dniu o godz. 10 rano uroczyste nabożeństwo w kościele Far- nym, na które zaprasza cechy ze sztandarami, jak również członków T-wa. Zarząd Zrzeszenia Cechów.

— Z amatorskiej sceny. Koło Młodych przy Narodowej Organizacji Kobiet urządza na cele kulturalno-oś- wiatowe w sali Kilińskiego w niedzielę dnia 30 stycznia 1927 r. o godz. 4 po południu przedstawienie amatorskie „Wyzwolenie wiosny”, baśni scenic- znej, pod łask. reżyserją p. Podhoro- deńskiej. Część koncertowa z łaskawym współudziałem inż. p. Woj- chowskiego i chóru kol. „Harfa”. Po przedstawieniu odbędzie się w sali gimnastycznej „Sokoła” zabawa ta- neczna za zaproszeniami. Ceny biletów na przedstawienie od 50 gr. do zł. 2.50. Bilety wcześniej do naby- cia w sklepie p. Grabowskiego przy ul. Kaliskiej 12, a w dniu przedsta- wienia, od godz. 2 po poł. w kasie teatru.

**Pożyczka zagraniczna Związku przemysłu polskiego**

Rozeszyli się w Warszawie pogło- ski, że „Związek przemysłowców pol- skich” za pośrednictwem Banku Gos- podarstwa Krajowego sfinalizował umowę o 8-proc. pożyczkę zagranicz- ną w kwocie 5-ciu milionów dolarów.

Narazie nie udało się nam uzyskać potwierdzenia tej wiadomości.

**Wojna w Chinach**

LONDYN. W Porcie Portsmouth wsiadły na okręty dalsze pułki z prze- znaczeniem do Szanghaju. Przy wsiadaniu wojska na okręty przyszło do scen, przypominających żywo czasy wielkiej wojny światowej. W porcie zebrał się olbrzymi tłum, złożony prze- ważnie z kobiet i dzieci, które żegnały przystrojonych kwiatami żołnierzy. — Kilka kobiet zemdłało.

**PRACOWNIA OBUWIA**

OBSTALUNKI I REPERACJE.

Wykonuje się szybko i solidnie po cenach przystępnych.

**S. SIKORSKI**

Piotrków, ul. Legjonów 15

ZGINEŁA książeczka wojskowa wy- dana przez P.K.U. w Piotrkowie na nazwisko Antoni Pawelczyk zam. we wsi Zwierzchów, gm. Bełchatówek. Powyższy dokument unieważnia się.



**D-R M. Brams**

Chor. wewn. i dzleol. Analizy lekarskie.

przeprowadzili się ul. SIENKIEWICZA L. 12.



Zginał weksel na sumę zł. 100 wystawiony 17 listopada 1926 r. płatny 17 lutego 1927 r., wystawca Władysław Kisiel. Ostrzega się przed nabyciem.

**KSIĄŻKI OBRACHUNKOWE**

DLA ROBOTNIKÓW

według wzoru, zatwierdzonego przez Głównego Inspektora Pracy

SĄ DO NABYCIA

w Administracji „Dziennika Narodowego”

Czytajcie „Dziennik Narodowy”

KINO-TEATR

„APOLLO”

Plac Targowy 5.

Od czwartku 27 b. m. i dni następnych!

Wielki podwójny program!

# KRÓL DJAMENTÓW

Sensacyjno kryminalny dramat w 7 akt. z niezrównanym pod względem siły i odwagi ludzkiej CARLO ALDINI w r. gł.

# W OGNIU MIŁOŚCI

Wielki życiowo-erotyczny dramat w 5-ciu aktach ze znakomitą ERNĄ MORENĄ w roli głównej.

## Co mówi nowa ustawa stemplowa o wekslach

Kto nie chce płacić kary, niech dobrze przeczyta.

W Nr-ze 10 „Dziennika Narodowego” była notatka w sprawie zmiany w protestowaniu weksli.

Dodatkowo wyjaśniamy, że w myśl nowej ustawy stemplowej weksle obecnie są bezterminowe, t.j. można je wystawiać na czas dłuższy, niż 3 miesiące. Zarazem zaznaczamy, że weksle tak jak dawniej, należy protestować, gdyż w przeciwnym wypadku odpada odpowiedzialność wszystkich żyrantów, na wekslu podpisanych.

Baczyć należy przy użyciu blankietów wekslowych starego zapasu, aby opłata stemplowa była zgodna z obowiązującą obecnie, t.j. na wekslu dawnym do sumy 60 złotych wolno wypisać sumę zł. 50, do sumy 90 zł. — sumę zł. 100; natomiast na wekslu do sumy 150 zł. wolno wypisać tylko 100 złotych.

Jednocześnie przypominamy, że w myśl nowej ustawy stemplowej obowiązują następujące opłaty stemplowe na wekslach:

Do 50 zł. — 20 gr.

Od każdej setki pełnej lub zaczętej — 30 groszy; od każdego tysiąca pełnego lub zaczętego 3 złote.

Weksle in blanco podlegają opłacie zł. 30. Termin dopłaty posiadanych weksli in blanco upływa z końcem lutego br.

Wszystkie weksle, wystawione przed dniem 1 stycznia b. r. na starych blankietach, obiegają normalnie.

Wiadomości powyższe, w związku z naszą notatką, otrzymaliśmy łaskawie od jednego z banków w Piotrkowie.

Powtórzmy tę notatkę kilkakrotnie, celem uniknięcia przez nieświadomych przekroczeń ustawy stemplowej, co pociąga za sobą 50-krotną karę.

## Wynajmuje się salę kina „Apollo”

### NA BALE

PO CENACH PRZYSTĘPNYCH

Kartki—pocztówki  
z widokami  
miasta Piotrkowa

artystycznie wykonane

tanio do nabycia

w Bazarze Narodowym  
przy ul. Piłsudskiego Nr. 71.

Cena egzemplarza 15 groszy.

## RADJO-KONCERTY w RESTAURACJI UDZIAŁOWEJ!

W dniu wczorajszym rozpoczęły się

## RADJO-KONCERTY w RESTAURACJI UDZIAŁOWEJ

w Piotrkowie, ul. Kaliska 24,

od godziny 4-ej po południu do godziny 8-ej wieczorem — bez przerwy, zaś **DUET ARTYSTYCZNY** z udziałem p. Doniszczaka od 8-ej wiecz. i pani Drozdowej. —

W ANTRAKTACH KONCERTY RADJO ZE STOLIC EUROPEJSKICH.

## „ELIBOR”

Sp. Akc. „L. J. BORKOWSKI”

ze składów w Piotrkowie ul. Kaliska № 32, tel. 61  
z odstawą do domów po cenach konkurencyjnych

POLECA

## WĘGIEL I KOKS.

## WSZYSTKIE SZKOŁY! WSZYSTKA MŁODZIEŻ SZKOLNA!

KUPUJE

zeszyty szkolne, bruljony,  
MATERJAŁY PISEMNE

## w Sklepie „Bazaru Narodowego”

ul. PIŁSUDSKIEGO 71.

CENY NISKIE — GATUNKI DOBOROWE.  
— OBSŁUGA SZYBKA I UPRZEJMA. —

## RESTAURACJA

### „CRISTAL”

w RADOMSKU

(ul. Powiatowa 7, gmach Sejmiku)  
pod nowym fachowym kierownictwem.

WYBORNĄ KUCHNIĄ.

PIERWSZORZĘDNE NAPOJE.  
CENY NADER PRZYSTĘPNE.Rendez-vous sfer towarzyskich  
— z miasta i okolicy. —

Żadajcie wszędzie „Dziennik Narod.”

## Radiosprzęt

Radioodbiorniki najlepszych firm  
P. T. R. i NORA  
kompletna instalacja, zakładanie  
anten.

lr. Luft

Piotrków, Toruńska 3.

## Fortepiany, Pianina, Fisharmonje

i wszelkie instrumenty muzyczne  
STROI I NAPRAWIA

FRACHOWICZ

Piotrków, ul. Narutowicza 13.

CUKIER kryształ  
„ mialkowy  
„ kostkowy  
(niżej cen rynkowych)  
„ puder

dostarczam w partjach wago-  
nowych i mniejszych na do-  
godnych warunkach.

W. GÓRNY

Poznań, ul. Wielka L. 23,  
Tel. 54-76.

## GLAZURA DO MEBLI

przedmiotów z żelaza i skóry  
tanio do nabycia

## W BARZAZE NARODOWYM

przy ul. Piłsudskiego 71.

## Zakłady Ogrodnicze

### C. ULRICH

założone 1805 r. w Warszawie,  
Spółka Akcyjna,  
Centrala: Ceglana 11, tel. 9-25,

zawiadamiają, że wyszedł z druku

## CENNIK NASION

na rok 1927

i na żądanie rozsyłany jest  
— — — bezpłatnie. — — —Zginęło poświadczenie odroczenia  
służby wojskowej wydane na  
imię Cherezi Wendla przez Komisję  
Poborową w Piotrkowie.

## PŁYTY patefonowe

najnowsze aktualności  
w Bazarze Narodowym

Czas odnowić prenumeratę!